

Sygn. akt I Ca 216/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący : Sędzia Katarzyna Powalska

Sędziowie: Barbara Bojakowska

J. S.

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa O. H.

przeciwko T. H.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 6 lutego 2023 roku, sygn. akt III RC 90/22

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1,2 w ten sposób, że ustaloną w punkcie 1 kwotę alimentów należnych powodowi O. H. od pozwanego T. H. w wysokości po 950 złotych miesięcznie podwyższa do wysokości po 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych miesięcznie, nie zmieniając warunków jej płatności;

II. oddala apelację w pozostałej części.

Sygn. akt I Ca 216/23

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 06 lutego 2023 r. wydanym w sprawie III RC 90/22 alimenty należne od pozwanego T. H. na rzecz jego małoletniego syna O. H. w kwocie po 700,00 zł miesięcznie ustalone ugodą zawartą w dniu 12 maja 2020 roku w sprawie sygn. akt III RC 184/19 Sądu Rejonowego w Łasku podwyższono do kwoty po 950,00 zł miesięcznie płatnej do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda Ż. K. z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 08 maja 2022 roku (pkt 1. wyroku) oraz oddalono powództwo w pozostałej części (pkt 2. wyroku). Ponadto, zniesiono wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt 3. wyroku), zasądzono od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku 168,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (pkt 4. wyroku), nie obciążono małoletniego powoda nieuiszczonymi kosztami

sądowymi od oddalonej części powództwa (pkt 5. wyroku) oraz wyrokowi w punkcie 1. nadano rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 6. wyroku).

Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę doszedł do przekonania, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego kształtują się w stosunku miesięcznym łącznie na kwotę około 2.000,00 zł. Tym samym Sąd I instancji nie podzielił argumentacji matki małoletniego, która wskazywała również jako elementy uzasadnionych kosztów utrzymania małoletniego wydatki na szeroko pojętą rozrywkę, koszty wyżywienia i leczenia. W ocenie Sądu bowiem możliwym byłoby przy tym znalezienie nawet o połowę tańszych zajęć z języka niemieckiego, uwzględniając ceny obowiązujące w okolicy oraz fakt, iż dostępne są różne formy zajęć, w tym np. prywatne korepetycje, w których uczestniczyć może więcej niż jeden uczeń, co skutkuje obniżeniem kosztów. Sąd zwrócił również uwagę, iż Ż. K. zaspokaja potrzeby syna O. na poziomie nieodpowiadającym jej standardowi życia. Zdaniem Sądu Rejonowego materiał dowodowy nie wskazuje również, ażeby pozwany żył na wysokim poziomie. Reasumując swoje rozważania, Sąd Rejonowy wyraził pogląd, iż w czasie zawierania ugody w sprawie III RC 184/19 obecnie pojawiły się nowe wydatki, które należy kwalifikować jako uzasadnione koszty utrzymania małoletniego O.. Z tych względów, Sąd jedynie częściowo uwzględnił powództwo strony powodowej.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik strony powodowej, zaskarżając je w części oddalającej powództwo. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych, które miały wpływ na treść orzeczenia w części oddalającej powództwo, polegające na błędnym przyjęciu, że:

- koszty usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda kształtują się na poziomie 1.800,00 zł miesięcznie,
- matka powoda utrzymuje się de facto ze świadczeń otrzymywanych na dzieci,
- w opiece nad dziećmi matce powoda mogłoby pomóc jej rodzice – w takim zakresie, że mogłaby ona podjąć zatrudnienie,

podczas gdy wszechstronna, rzetelna i logiczna ocena całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, z zastosowaniem reguł postępowania określonych w art. 233 § 1 k.p.c. prowadzi do wniosków przeciwnych, tj. że:

- koszty usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda kształtują się na poziomie 2.500,00 zł miesięcznie,
- matka powoda nie utrzymuje się ze świadczeń otrzymywanych na dzieci, ale z dorywczych prac polegających na sezonowym zbiorze jagód, za co otrzymuje 12.000,00 zł na rok, zasiłków z pomocy społecznej, pomocy rodziny w osobie brata i jego narzeczonej oraz od października 2022 roku również ze świadczenia rodzicielskiego (tzw. „kosiniakowego”) w wysokości 1.000,00 zł miesięcznie,
- w opiece nad dziećmi matce powoda nie mogłoby pomóc jej rodzice – w takim zakresie, że mogłaby ona podjąć zatrudnienie, a to ze względu na ich niepełnosprawność.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie alimentów od pozwanego T. H. ustalonych ugodą zawartą w dniu 7 lipca 2020 roku przed Sądem Rejonowym w Łasku w sprawie o sygn. akt III RC 184/19 z kwoty 700,00 zł do kwoty 1.500,00 zł płatnych do każdego 10-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia wniesienia pozwu, do rąk matki małoletniego powoda Ż. K. oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w części.

Wbrew zarzutom zawartym w apelacji powoda, a dotyczącym naruszenia prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c., należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na

jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te co do zasady Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Dla skutecznego postawienia takiego zarzutu konieczne jest zarazem wykazanie, które dowody Sąd ocenił dowolnie i jakie, sprzeczne z zasadami logiki, wnioski, wywiódł ze zgromadzonego materiału procesowego. Tymczasem strona apelująca, ani w zarzutach, ani w uzasadnieniu apelacji nie przedstawiła żadnych konkretnych zarzutów dotyczących ustaleń Sądu, poprzestając na przedstawieniu swojej wersji wydarzeń, w zupełnym oderwaniu od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Warto przy tym zauważyć, że szczególnie istotną rolę w ocenie materiału dowodowego w sprawach z płaszczyzny alimentacji rodziców na rzecz małoletnich dzieci pełni doświadczenie życiowe sądu.

Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że małoletni O. K. nie jest w pełni zdrowym, niewymagającym szczególnych nakładów finansowych dzieckiem. Spojrzenie na twierdzenia strony powodowej przez pryzmat doświadczenia życiowego, uwzględniając warunki społeczne w jakich funkcjonują strony oraz warunki ogólnopolskie nie daje podstaw do przyjęcia, że wskazywana przez stronę powodową 2.500,00 zł jako kwota miesięcznych kosztów utrzymania O. odpowiada usprawiedliwionym potrzebom powoda. Nawet jeśli jakimś sposobem matka powoda rzeczywiście czyni takie wydatki miesięczne na syna, nie świadczy to jeszcze o uznaniu tych wydatków za usprawiedliwione z punktu widzenia jej normalnego utrzymania. Wyczerpująco w tym przedmiocie wypowiedział się już w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy, który zasygnalizował, iż strona powodowa ma tendencję do przedstawiania kosztów utrzymania O. na zawyżonym poziomie, a w sytuacji, w której takie koszty utrzymania matka powoda rzeczywiście ponosi, należałoby zadać sobie pytanie, czy nie prezentuje ona postawy „życia ponad stan”. Podkreślenia wymaga, że w procesie o alimenty nie jest istotne ustalenie wysokości rzeczywistych środków wydatkowanych na utrzymanie uprawnionego (dziecka), a jedynie tych, które należy uznać za kwoty wydatkowane na potrzeby o charakterze usprawiedliwionym. Rację ma strona powodowa przywołując zasadę prawa dziecka do równej stopy życiowej z jego rodzicami, ale to nie oznacza windowania kosztów utrzymania małoletniego ponad zakres wynikający z poziomu jego usprawiedliwionych potrzeb. Działając zgodnie, rodzice małoletniego mogą zaspakajać jego najróżniejsze potrzeby i zachcianki. Jednakże jeśli dochodzi do nałożenia na jedno z rodziców przymusowego finansowania (do czego sprowadza się określenie obowiązku alimentacyjnego w drodze wyroku) w grę wchodzi w ramach owej zasady jedynie zakres potrzeb usprawiedliwionych.

Jednocześnie Sąd Okręgowy dostrzega pewnie niespójności w przyjętym przez Sąd I instancji stanowisku, które – choć nie w pełni – tak jednak muszą prowadzić do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku. Z góry jednak trzeba wyraźnie zaznaczyć, że trzymanie się ścisłego, matematycznego oszacowania kosztów utrzymania małoletniego byłoby skrajnie niezyciowe. Po pierwsze bowiem nie każdego miesiąca wydatki na utrzymanie dziecka plasują się na takim samym poziomie, po drugie zaś – tak określona kwota może doświadczać znacznej modyfikacji z uwagi na zauważalne w całym kraju zjawisko inflacji i wzrostu cen. Ta druga okoliczność była również brana pod uwagę przez Sąd Okręgowy przy wydaniu orzeczenia modyfikującego rozstrzygnięcie pierwszej instancji w kierunku postulowanym przez skarżącego. Wysokość świadczenia alimentacyjnego jest jednocześnie skorelowana z możliwościami zarobkowymi zobowiązanego do alimentacji i tego aspektu Sąd w żaden sposób nie pomija.

W tym kontekście przyznać należy częściową rację skarżącemu, podważającemu w apelacji wyłożone przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu argumenty. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zbyt apriorycznie wyraził pogląd, w myśl którego rodzice matki powoda mogą wspierać córkę i wnuka O., partycypując w kosztach ich utrzymania. Kwestia ta nie była przedmiotem szczegółowych ustaleń przed Sądem I instancji, natomiast – jak wynika ze złożonych w apelacji dokumentów – zarówno dziadek jak i babcia powoda są osobami z niepełnosprawnością, która ogranicza ich możliwości zarobkowe, ergo – wspierania finansowego wnuka i matki. Pomijając już nawet aspekt zobowiązania moralnego (tj. na ile należy wymagać od dziadków wsparcia córki i wnuka), możliwości K. i M. K. mogą być ograniczone z uwagi na ich ograniczenia zdrowotne, które mają przecież charakter obiektywny. Zwrócić również należy uwagę, że choć O. H. nie jest dzieckiem przewlekle chorym, tak jednak w pewnym zakresie wymaga zwiększonych nakładów, a to z uwagi na fakt, że małoletni powód jest alergikiem pokarmowym i ma zanikowość śluzówek nosa i gardła. Powoduje to, że powinien jeść pokarmy o niskim stopniu przetworzenia, które są co do

zasady droższe, aniżeli „zwykłe” produkty. Sąd Rejonowy niedostateczną wagę nadał faktom związanym z leczeniem ortodontycznym O. H., które według Sądu Okręgowego kwalifikuje się jako usprawiedliwiony koszt utrzymania małoletniego. Sąd I instancji nie uwzględnił jednak w leczeniu ortodontycznym kosztów aparatu stałego, jakie musiała ponieść strona powodowa, a jedynie koszty miesięcznych wizyt u ortodonta.

Powyższe okoliczności sprawiają, że za częściowo zasadną należy uznać apelację strony powodowej. Rodzice obowiązani są bowiem do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania (art. 133 k.r.o.). Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.). Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Bezspornym jest zatem, że na Ż. K. i T. H. spoczywa obowiązek alimentacyjny względem ich syna. Ponieważ O. przebywa pod stałą pieczęją matki, obowiązek alimentacyjny ciążyący na pozwanym wyraża się w większym stopniu w świadczeniu pieniężnym na rzecz małoletniego, do rąk matki, sprawującej opiekę nad O. przez większość czasu.

Sąd Okręgowy podziela argumentację skarżącego że małoletni jest w wieku intensywnego wzrostu i uczęszcza na zajęcia dodatkowe mogące zaowocować w przyszłości. Sąd tych okoliczności nie deprecjonuje, jednakże uważny rodzic musi czuwać, aby chęć poszerzenia horyzontów dziecka nie wiązała się ze swoistym życiem ponad stan. Możliwe jest bowiem, że rodziców małoletniego O. najzwyczajniej nie stać na dodatkowe aktywności, na które jest zapisany małoletni. Oczekiwanie, że drugi z rodziców – w tym przypadku ojciec – będzie pokrywał każde z dodatkowych zajęć, nie ma uzasadnienia ani w przepisach prawa określających obowiązek alimentacyjny, ani w ustalonych zwyczajach. Z tych względów niezasadna była apelacja strony powodowej postulująca podwyższenie zasądzonego świadczenia do kwot po aż 1.500,00 zł miesięcznie. Niemniej jednak, Sąd Okręgowy podziela część argumentacji wskazywaną przez stronę skarżącą, co skutkować musi pewną modyfikacją zaskarżonego orzeczenia i podniesienia wysokości zasądzonych alimentów.

Z uwagi na te okoliczności, Sąd uznając w tej części apelację za zasadną – zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzone tytułem alimentów kwoty po 950,00 zł miesięcznie podwyższył do wysokości po 1.200,00 zł miesięcznie, nie zmieniając pozostałych warunków płatności, o czym orzeczono w punkcie I. wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i zarazem oddalono apelację w pozostałej części – o czym orzeczono w punkcie II. wyroku.